Warszawa uczciła pamięć Powstańców



W tym roku przypada 72. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Władze Warszawy, w porozumieniu z władzami państwowymi, zaplanowały szereg uroczystości. 1 sierpnia złożono wieńce pod pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej. Naczelną Radę Adwokacką reprezentował adw. Bartosz Grohman, zastępca sekretarza NRA.

Na uroczystości obecni byli przedstawiciele Sejmu i Senatu RP z marszałkami Markiem Kuchcińskim i Stanisławem Karczewskim, władze Warszawy z prezydent miasta Hanną Gronkiewicz-Waltz, Antoni Macierewicz, minister obrony narodowej delegaci klubów parlamentarnych, kombatanci i wyżsi oficerowie Wojska Polskiego. Obecne były Poczty Sztandarowe organizacji kombatanckich i harcerskich.

Po uroczystym powitaniu, jako pierwszy zabrał głos marszałek Sejmu RP Marek Kuchciński, który zauważył, że Powstanie jest wpisane w naszą tradycję, historię narodową. Zryw Powstańców pokazał, że nie może być żadnego kompromisu z wrogiem. Zdaniem marszałka Kuchcińskiego, Powstanie Warszawskie uchroniło Europę Zachodnią przed komunizmem.

Prof. dr hab. Leszek Żukowski, prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, mówił ze smutkiem o powojennym, ciężkim losie żołnierzy AK oraz o krytycznych ocenach Powstania Warszawskiego. Podkreślił, że o wolność trzeba walczyć i choć większość powstań kończyło się klęskami, to były one potrzebne dla podtrzymania tożsamości i pamięci narodowej. Zwrócił uwagę, że ludzie "Solidarności" twierdzili, iż Powstanie Warszawskie dało im impuls do działania w latach 80-tych. Zebrani nagrodzili profesora Żukowskiego gromkimi brawami.

Na zakończenie głos zabrała Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezydent Miasta Stołecznego Warszawy. Przypomniała polskie tradycje niepodległościowe. Mówiła, że nie zgasły jeszcze salwy armat pod Kockiem i nad Bzurą we wrześniu 1939, a już tworzyło się podziemne Państwo Polskie, co było niespotykanym ewenementem światowym. Podziemne państwo dodawało Polakom otuchy i wiary w ostateczne zwycięstwo.

Po przemówieniach delegacje, w asyście żołnierzy Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego oraz harcerzy, złożyły wieńce pod Pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej. Wieniec w imieniu Adwokatury Polskiej złożył adw. Bartosz Grohman. Był to jedyny wieniec od organizacji zawodowej.

W zbrojnym zrywie z 1944 roku wzięło udział co najmniej 213 ówczesnych i późniejszych adwokatów i aplikantów adwokackich. Większość z nich zginęła. W czasie całej II wojny światowej zginęło 56% adwokatów i 90% aplikantów adwokackich. Jest to największa grupa zawodowa w Polsce, która poniosła tak wielką stratę podczas walki z okupantami.










POLEGŁYM
ADWOKATURA

























